



**Związkowe wyrazy solidarności z załogą "Łucznika":  
od górników, miedziowców, z Łodzi  
Rząd musi odpowiedzieć za strzały do robotników!**

**LIST GÓRNIKÓW z ZZGwP**

**Pracownicy  
Zakładów Metalowych  
"Łucznik"**

Drodzy Koledzy!

Jesteśmy wstrząśnięci i głęboko poruszeni wydarzeniami, które miały miejsce podczas Waszej manifestacji w Warszawie.

Możecie być jednak pewni, że członkowie Związku Zawodowego Górników w Polsce w pełni solidaryzują się z Waszymi postulatami i żądaniem.

Nawet nie próbujemy zrozumieć, co powodowało rządzącymi, by zdusić Waszą manifestację przy pomocy brutalnej akcji policji.

Jesteśmy jednak przekonani, że dzięki owym wydarzeniom Wasze problemy nabiorą innego wymiaru.

Przyjmijcie wyrazy szczerzej solidarności!

Wszystkim poszkodowanym życzymy szybkiego powrotu do zdrowia.

Szczęść Boże!

**V-ce Przewodniczący  
ZZGwP  
Wacław Czerkawski**

Katowice, 25 czerwca 1999

**STANOWISKO RADY KRAJOWEJ  
ZWIĄZKU ZAWODOWEGO GÓRNIKÓW  
W POLSCE**

Jesteśmy głęboko poruszeni brutalną akcją policji wobec manifestujących pracowników Zakładów Metalowych "Łucznik" w Radomiu.

Nasze poruszenie jest tym głębsze, że rozkaz siłowego zduszenia tej manifestacji wydali urzędnicy państwowi, którzy jeszcze niedawno byli związkowcami.

Nie rozumiemy, ani też nie będziemy usiłovali zrozumieć, co powodowało tymi, którzy wydali rozkaz strzelania do bezbronnych robotników. Wiemy jednak, że

zaledwie trzy lata temu w podobnej sytuacji byli działacze "Solidarności" pikietujący Urząd Rady Ministrów.

Dzisiaj ci sami ludzie wydają rozkazy.

Jako reprezentacja górników uczestniczyliśmy w manifestacji pielęgniarek.

Już wtedy było wiadome, że siły policyjne rwą się do rozwiązań siłowych. Dlatego ostrzegamy, iż w każdym kolejnym przypadku użycia siły wobec słabszych i bezbronnych, będziemy musieli czynnie wesprzeć protestujących. Nie może być bowiem tak, by niedostatki w rządzeniu były zastępowane argumentami siłowymi!

Dlatego z pełną stanowczością protestujemy i żądamy pełnego wyjaśnienia winnych nadużycia władzy.

Zrobimy wszystko, co w naszej mocy, by minister Janusz Tomaszewski odpowiedział za szkody poczynione protestującym.

**V-ce Przewodniczący ZZGwP  
Wacław Czerkawski**

Katowice, 25 czerwca 1999

**STANOWISKO RADY  
WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO OPZZ**

Rada Województwa Łódzkiego OPZZ z ogromnym poruszeniem przyjęła wiadomość o brutalnym potraktowaniu manifestantów z Zakładów Metalowych "Łucznik".

Tego rodzaju postępowanie rządu należy uznać za skandaliczne, bowiem świadczy o całkowitym braku dialogu ze społeczeństwem.

Brak poszanowania zasad dialogu przez rząd Jerzego Buzka i arogancja władzy wykazały, iż jest on już jedynie zdolny do stosowania przemocy, a nie rozmowy ze społeczeństwem.

Uważamy, iż tym samym rząd Jerzego Buzka utracił legitymację do sprawowania władzy w demokratycznym państwie prawnym jakim jest Polska.

**Rada Województwa Łódzkiego OPZZ**

Łódź, 25 czerwca 1999

